Ioannes Oculus

Polish with John #70

Podcast w czasie zarazy

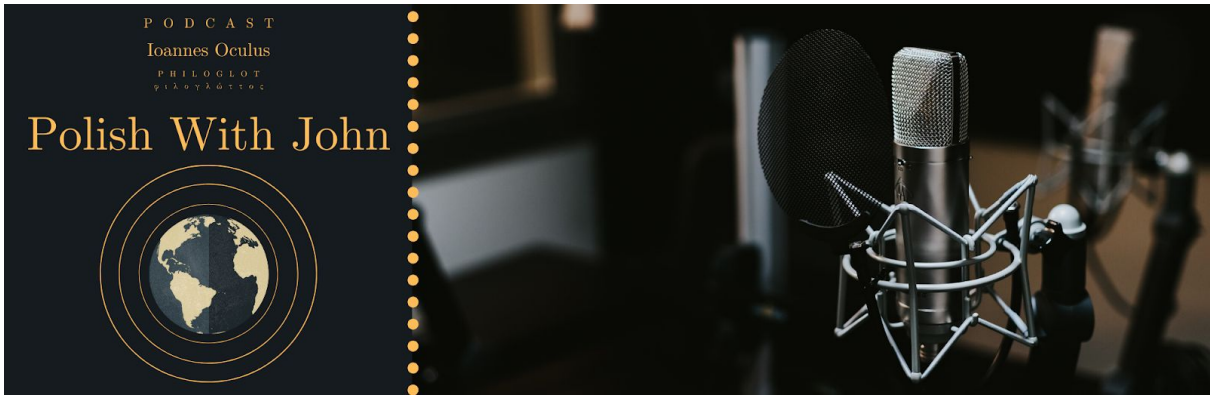

Cześć! Co u was słychać? Witajcie w kolejnym podcaście “Polish with John”. Nazywam się Jan Oko i chcę Wam pomóc w nauce języka polskiego.

Mam nadzieję, że jesteście zdrowi. A przede wszystkim, że macie siły ducha. Obecny kryzys spowodował, że wszystkim się trudno żyje, wiele osób nie może pracować, może mieć problemy finansowe. Inni bardzo źle znoszą czas zamknięcia w domu, bardzo chcą wyjść, ale nie mogą. Pogoda za oknem coraz ładniejsza, robi się coraz cieplej, ale trzeba siedzieć w domu. Nie jestem jednak w stanie wejść w skórę innych, więc opowiem trochę o tym, jak ja żyję w czasach zarazy.

Nie jestem osobą, która potrzebuje dużo wychodzić na dwór. Mój dom to moja twierdza i, gdyby nie fakt, że muszę wychodzić z psem na spacer, mógłbym w ogóle nie ruszać się za drzwi. Zakupy robię teraz raz na tydzień. Wcześniej chodziłem częściej, a właściwie codziennie, do sklepu.

Do sklepu oczywiście idę w maseczce na twarzy. W sklepie teraz trzeba ubrać jednorazowe rękawiczki. Dzięki temu ryzyko zarażenia siebie i innych jest mniejsze. Oczywiście staram się nie dotykać niczego niepotrzebnie. Po powrocie do domu dokładnie myję ręce, przynajmniej trzydzieści sekund. Higiena jest bardzo ważna.

W domu pracuje normalnie, czyli uczę. Mam kilka lekcji mniej, ale nie odczuwam dużej różnicy. Oczywiście pracuję przez internet, uczę online. Nie przychodzą do mnie uczniowie, ani ja nigdzie nie chodzę. To ma jeden minus. Mam mniejszą motywację do sprzątania.

Dalej uczę się uzbeckiego, co mi zajmuje czas. Staram się też czytać, no i buduję coś z Lego. Te rzeczy pozwalają mi trochę mniej myśleć o tym, co dzieje się na świecie.

Chciałbym powiedzieć, że jestem spokojny. Niestety, choć staram się udawać, że wszystko jest w porządku, czuję trochę strachu. Co będzie jutro? Czy moi rodzice i rodzina będą zdrowi, czy ja będę zdrowy? Mam dwóch bratanków i o nich bardzo się

martwię. Jaka będzie sytuacja gospodarcza po epidemii? Wiele osób straci pracę, a rządy niestety nie ułatwiają życia przedsiębiorcom. Prowadzenie działalności gospodarczej, czyli firmy, w Polsce nie jest proste. Szczególnie dla tych malutkich, często jednoosobowych firm. A teraz, w czasie i po pandemii, będzie jeszcze trudniej.

Niestety ta niepewność odbija się też na tym co robię. Trudniej jest mi się skoncentrować. Jak może zauważyliście, prawie nic nie publikuję na moim fanpage. Nie chcę wchodzić na Facebooka i czytać kolejnych postów o koronawirusie.

Z drugiej strony widziałem kilka pozytywnych wiadomości. Szybko postępują prace naukowców i coraz więcej wiemy o tym wirusie. Wiele krajów pracuje nad znalezieniem lekarstwa i szczepionki. Oby udało się to jak najszybciej. Póki co musimy siedzieć w domach i unikać ryzyka zakażenia.

Dziękuję Wam bardzo za ten odcinek. Zapraszam na mój blog ioannesoculus.com albo polishwithjohn.com. Będę wdzięczny za wsparcie mnie na serwisie Patreon. Tym którzy już to robią, serdecznie dziękuję! Za tydzień są święta Wielkiej Nocy i nie wiem czy uda mi się zrobić podcast. Jeżeli nie, to na pewno słyszymy się za dwa tygodnie. Trzymajcie się zdrowo i trzymam za was kciuki! Do usłyszenia!

elementy muzyczne podcastu: In the podcast, I used *Sour Tennessee Red* by John Deley and the 41 Players; source: https://www.youtube.com/audiolibrary/music (attribution not required).